

Szałanda, Tomasz

Zarys demonologii międzytestamentowej, rabinackiej i qumrańskiej

Studia Redemptorystowskie nr 9-1, 223-239

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Ks. Tomasz Szalanda
UWM – Olsztyn

ZARYS DEMONOLOGII MIĘDZYTESTAMENTOWEJ, RABINACKIEJ I QUMRAŃSKIEJ

Wstęp

Starotestamentowa nauka o Złu doczekała się wielu opracowań i krytycznych analiz. W kontekście rozwijającej się w judaizmie myśli demonologicznej warte zauważenia są również apokryfy – pisma religijne, które powstały między 200 rokiem przed Chr. a 100 rokiem po Chr., ale nie weszły do kanonu Pisma Świętego¹. Są one jednak świadectwem kształtowania się myśli teologicznej owego czasu i jej wpływu na rodzące się chrześcijaństwo. Ich popularność i poczytność w środowisku powstającego Kościoła, o czym świadczy obecność wielu tematów z apokryfów w literaturze patrystycznej oraz mnogość przekładów na inne języki, domaga się zainteresowania tą literaturą². W niniejszym artykule zostaną omówione wybrane księgi apokryficzne Starego Testamentu: *Księga Henocha etiopska*, *Księga Jubileuszów*, *Testamenty Dwunastu Patriarchów*, *Życie Adama i Ewy* oraz kilka innych, mniej znaczących. Zostanie również zwrócona uwaga na literaturę rabinacką i qumrańską, które niewątpliwie zawierają interesujące informacje na temat demonologii.

1. Szatan i demony w literaturze międzytestamentowej

*Księga Henocha etiopska*³ składa się z sześciu części: *Wstępu* (1–5), *Księgi Czuwających* (6–36), *Księgi przypowieści* (37–71), *Księgi astronomicznej* (72–82), *Księgi snów* (83–90) i *Listu Henocha* (91–104)⁴. Najbardziej

¹ Termin „apokryf” wywodzi się z języka greckiego i oznacza „księgę tajemną, ukrytą”, a po raz pierwszy użył go Orygenes na określenie ksiąg gnostyków. Zob. R. Rubinkiewicz, *Wstęp*, w: *Apokryfy Starego Testamentu*, oprac. R. Rubinkiewicz, Warszawa 1999, s. XIII; L. Stachowiak, *Apokryfy. Stary Testament*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 1, Lublin 1995, kol. 758.

² R. Rubinkiewicz, *Wstęp*, dz. cyt., s. XVII.

³ *Księga Henocha etiopska*, tłum. R. Rubinkiewicz, w: *Apokryfy Starego Testamentu*, dz. cyt., s. 144–186.

⁴ Por. tamże, s. 142.

rozbudowaną demonologię posiada *Księga Czuwających*, której powstanie datuje się na IV wiek przed Chr.⁵

Według niej, część z pierwotnie duchowych istot wiecznych (aniołów), powołanych przez Boga do służenia Mu (*HenEt* 15, 4.6), zstąpiła na ziemię; tam pojęli za żony mieszkanki ziemi i spłodzili z nimi dzieci – gigantów, stanowiących poważne zagrożenie dla ludzkiego życia (*HenEt* 6, 1–7; 15, 3–12). Spośród 200 aniołów, którzy dopuścili się tego grzechu, księga podaje imiona przywódcy – Szemihaza – oraz dowódców reszty zbuntowanych aniołów: Urakiba, Ramiel, Kokabiel, Tamiel, Daniel, Ezekiel, Barakiel, Asael, Armaros, Batriel, Ananiel, Zakiel, Samsiel, Sartael, Turiel, Jomiel, Araziel (*HenEt* 6, 7–8)⁶. Upadłe anioły określane są jako: złe duchy, duchy nieczyste, demony i Szatan (*HenEt* 15, 8–9; 19, 1; 99, 7). Oni nauczyli ludzi walki, zła i bluźnierstw, czarów, zaklęć, astrologii, malowania oczu i powiek, wyrabiania przedmiotów służących do zabijania, pisania, a także biżuterii; składania ofiar demonom jako bogom (*HenEt* 7, 1; 8, 1–3; 9, 6–7; 16, 3; 19, 1; 65, 6–7; 69, 2–14). Ucząc więc sztuki wojennej i wyrabiania narzędzi do zabijania, demon zmienia naturalny spokój i harmonię panującą w świecie⁷. Łączenie natomiast pierwiastka niebiańskiego z ziemskim burzy wręcz porządek kosmiczny⁸. Doprowadzenie do składania przez ludzi ofiar demonom traktowanym jak bogowie jest najgorszym aktem niewierności wymierzonym w Przymierze z JHWH⁹. Dlatego za popełnione grzechy mają zostać ukarani: wrzuceniem do ciemności (Azazel), wyrzuceniem na pustynię i przykryciem stosem kamieni (Dudael), zamknięciem w płonącej dolinie, związaniem na 70 pokoleń pod wzgórzami ziemi, aż do dnia sądu, a potem skazaniem na męki w otchłani ognia na całą wieczność (*HenEt* 10, 4–6.12–14; 67, 4). Interesująca jest również wzmianka o naturze złych duchów, które są zepsute, napastliwe, niszczące wszystko na ziemi, powodują smutek, nie jedzą ani nie piją, są niewidoczne i zajmują się kuszeniem (*HenEt* 15, 11; 64, 2). Zauważa się również wśród nich pewną hierarchię, w której prym wiedzie Szatan – oskarżyciel mieszkańców ziemi i wymierzający karę (*HenEt* 40, 7; 53, 3; 69, 4.12)¹⁰. W świetle demonologii zawartej w omawianej *Księdze Henocha etiopskiej* współczesna biblistyka

⁵ Por. tamże.

⁶ W innym miejscu jako przywódcę podaje Azazela (*HenEt* 8, 1; 9, 6; 10, 4).

⁷ Por. S. Jędrzejewski, *U korzeni zła. Rdz 1–11 w interpretacji apokaliptyki żydowskiej*, Lublin 1997, s. 93.

⁸ Por. tamże, s. 94.

⁹ Por. tamże, s. 95.

¹⁰ Motyw Szatana pojawia się w *HenEt* w powstałej pod koniec I wieku po Chr. *Księdze Przypowieści* 65, 6, gdzie jest mowa nie o jednym, ale o wielu Szatanach.

zauważa podobieństwa do Rdz 3 i 6 oraz jej wpływ na obecne w Nowym Testamencie poglądy dotyczące hierarchii demonów (Szatan, jego aniołowie i złe duchy), sądu nad Szatanem (por. Mt 22, 13; Ap 20, 1–10), wyzwolenia spod mocy diabła (por. 1 P 3, 19), historii upadku aniołów (2 P 2, 4; Jud 6), a także na apokaliptykę Nowego Testamentu¹¹.

Kolejnym apokryfem zawierającym teksty demonologiczne jest *Księga Jubileuszów*, powstała pomiędzy 167 a 140 rokiem przed Chr.¹²

Na czele złych duchów stoi Mastema – główny duch (*Jub* 10, 8).¹³ On spotyka się i rozmawia z Bogiem, sprawuje władzę wśród ludzi i poddaje ich próbie (*Jub* 10, 8–9). Jego zadaniem jest poddawanie próbie wierności Bogu (*Jub* 17, 16). Mastema przyczynił się do klęski zbiorów (*Jub* 11, 11), pomagał czarownikom egipskim, wezwał wojsko faraona do pościgu za Izraelitami uciekającymi z Egiptu i uczynił twardymi serca Egipcjan (*Jub* 48, 9.12.17). Pomimo tak wielkiej siły pozostaje w pełnej mocy Boga, który nie pozwala mu działać w chwilach przez niego wybranych (*Jub* 48, 15.18). Bardzo interesującą kwestię zauważa Haag, a mianowicie, iż nigdzie nie zostało formalnie powiedziane, by Mastema był boskim stworzeniem (*Ge-schöpf Gottes*) czy odwiecznie złym księciem¹⁴.

W *Księdze Jubileuszów* odnajdujemy także zło pod postacią węża-kusiciela (*Jub* 3, 17–19), jednakże nie ma odniesienia Boga do kusiciela (jak zaznacza Rdz), a jedynie do Adama i Ewy. Zło występujące w tym apokryfie określane jest także mianem upadłych aniołów (*Jub* 8, 3), demonów (*Jub* 10, 2.5.11), skażonych demonów (*Jub* 10, 1), złych duchów (*Jub* 10, 3; 12, 20), Szatana (*Jub* 10, 11; 46, 2; 40, 9). Wszystkie złe duchy na ziemi są podporządkowane Szatanowi (*Jub* 10, 11; 46, 2)¹⁵. Upadłe anioły są okrutne, stworzone do niszczenia, osłepiają i zabijają ludzkich potomków (*Jub* 10, 2; 10, 5.11). Ich działanie polega na psuciu i zwodzeniu ludzi (*Jub* 10, 8), na doprowadzaniu ich do głupoty i zatracenia (*Jub* 10, 1), namawianiu do błę-

¹¹ Por. S. Jędrzejewski, *U korzeni zła*, dz. cyt., s. 99; K. Kościelniak, *Złe duchy w Biblii i Koranie. Wpływ demonologii biblijnej na koraniczne koncepcje szatana w kontekście oddziaływań religii starożytnych*, Kraków 1999, s. 162; tenże, *Zło osobowe w Biblii. Egzegetyczne, historyczne, religioznawcze i kulturowe aspekty demonologii biblijnej*, Kraków 2002, s. 150; W.C. van Dam, *Dämonen und Besessene. Die Dämonen in Geschichte und Gegenwart und ihre Austreibung*, Aschaffenburg 1970, s. 17; R. Schanckenburg, *Das Problem des Bösen in der Bibel*, w: *Die Macht des Bösen und der Glaube der Kirche*, red. R. Schnackenburger, Düsseldorf 1979, s. 17; H. Haag, *Teufelsglaube*, Tübingen 1974, s. 226.

¹² *Księga Jubileuszów*, tłum. A. Kondracki, w: *Apokryfy Starego Testamentu*, dz. cyt., s. 262–342.

¹³ W podobnym kontekście – głównego ducha – pojawia się Beliar (*Jub* 1, 20).

¹⁴ Por. H. Haag, *Teufelsglaube*, dz. cyt., s. 232.

¹⁵ Widać tutaj utożsamienie Mastemy z Szatanem albo istnienie dwóch głównych złych duchów. Zob. W.C. van Dam, *Dämonen und Besessene*, dz. cyt., s. 18; R. Schanckenburg, *Das Problem des Bösen*, dz. cyt., s. 17.

dów, grzechów, wykroczeń, wojny (*Jub* 11, 4–5). Złe duchy rządzą myślami serc ludzkich, odciągają od naśladowania Boga (*Jub* 12, 20), mają tajemną wiedzę o leczeniu chorób za pomocą ziół (*Jub* 10, 12); ich dziełem jest też grzeszna astrologia (*Jub* 8, 3). Bardzo mocno podkreśla się, iż atakują głównie, podżegając ludzi do oddawania czci innym bogom poprzez sporządzanie ich wizerunków czy kult świętych drzew (*Jub* 1, 11; 11, 4). Przez tę zasadzkę dla serca (*Jub* 12, 2) doprowadzają do profanacji, nieczystości, wstydu, nieszczęścia, cierpienia i zagubienia (*Jub* 1, 1.9–10; 10, 4).

Podobnie jak w *Księdze Henocha etiopskiego* pojawia się tutaj wyjaśnienie upadku aniołów, którzy pojmwali za żony ziemskie kobiety i mieli z nimi dzieci – gigantów (*Jub* 5, 1; 7, 21–22). Podobieństwo widać również w karze, jaką zesłał na nich Bóg, a mianowicie upadłe anioły zostały pozbawione stanowisk, związane i zesłane w głębiny ziemi, gdzie mają przebywać w odosobnieniu aż do chwili wydania wyroku podczas sądu (*Jub* 5, 6.10).

W tej księdze apokryficznej również zauważa się liczne odniesienia do Starego Testamentu – Rdz 3 i 6. Warto zwrócić uwagę, iż powody nastąpienia potopu (nierząd, nieczystość, niegodziwość), o których mówi *Księga Jubileuszów* 7, 20–21, należą do słownictwa używanego przez teologię przymierza, co wskazuje na „dojrzałą już interpretację teologiczną”¹⁶. Nawiązując do biblijnego opisu stworzenia oraz upadku Adama i Ewy, autor wskazuje, iż zła dopuściły się nie tylko niektóre anioły, ale również ludzie, których grzech zaistniał wcześniej niż aniołów¹⁷. Człowiek jednak nie zostaje pozbawiony nadziei wobec rozprzestrzeniającego się zła, gdyż może się przed nim ustrzec przez wierność prawu Przymierza, a w konsekwencji Bogu, który zapowiada swoje przyście i zamieszkanie na ziemi¹⁸. Pojawiające się imię zła – Beliar (*Jub* 1, 20), i grzesznego Izraela określanego mianem synów Beliara (*Jub* 15, 33), można odnaleźć w formie hebrajskiej „Belial” np. w 1 Sm 1, 16; 2, 12; 10, 27; 2 Krn 13, 7. Podobnie imię to, chociaż tylko raz w Nowym Testamencie, pojawia się w 2 Kor 6, 15. Imię Beliar tłumaczone jest jako „niegodziwiec, nikczemnik, ten, który nic nie znaczy, bezużyteczność, nieprawość, nikczemność, bezwartościowość”¹⁹. W Starym Testamencie jest imieniem

¹⁶ S. Jędrzejewski, *U korzeni zła*, dz. cyt., s. 112.

¹⁷ Por. tamże, s. 118–119.

¹⁸ Por. tamże, s. 119.

¹⁹ Por. F. Rienecker, G. Maier, *Belial/Beliar*, w: *Leksykon biblijny*, red. F. Rienecker, G. Maier, tłum. D. Irmińska, Warszawa 2001, s. 72; X. León-Dufour, *Belial, Beliar*, w: *Słownik Nowego Testamentu*, red. X. León-Dufour, tłum. K. Romaniuk, Poznań 1993, s. 155; A. Meister, *Belial*, w: *Praktyczny słow-*

własnym upadłego anioła²⁰. W sensie przenośnym oznacza ludzi nieprawych, złych i kłamliwych, którzy swoim postępowaniem zaprzeczają pewnym wartościom porządku religijnego i społecznego²¹. *Księga Jubileuszów* tym mianem określa siłę przeciwstawną Bogu, działającą osobę oraz sprawcę grzechu rozumianego osobowo jako duch przewrotności – Szatana²². Bycie więc dzieckiem Beliar oznacza niewierność wyrażającą się w lekceważącym stosunku do nakazów Pana zawartych w Przy mierzu.

Bardzo mocno demonologia została rozwinięta w *Testamentach Dwunastu Patriarchów*²³, powstałych najprawdopodobniej za panowania Jana Hirkana (134–104 przed Chr.)²⁴. Najczęściej wymieniany jest w nich Beliar, który ma władzę oraz dręczy i zniewala ludzi (*TestZab* 9; *TestJzf* 7), powoduje zawiść, zagładę, ucisk, niewolę, niedostatek, zamęt, opuszczenie (*TestBen* 7). Ma bardzo złośliwą i przewrotną naturę, gdyż z jednej strony przygarnia czyniących zło i zanedbujących Boże przykazania (*TestIss* 6) oraz podporządkowuje ich sobie (*TestAs* 1), z drugiej zaś człowiek, który zgrzeszył, staje się dlań pośmiewiskiem (*TestRub* 4). Jawi się jako wyższy rangą duch (nazwany przez jeden z Testamentów duchem fałszu – *TestJud* 25), panuje nad innymi niższymi duchami fałszu, które wysyła do ludzi, by ich uciskały (*TestRub* 2; *TestBen* 3). Beliar posługuje się rozwiązłością, która pozwala mu panować nad człowiekiem (*TestRub* 4; *TestSz* 5). Jednakże w dzień sądu zostanie pokonany i ukarany przez Boga – wrzucony do ognia na wieki (*TestBen* 3; *TestDan* 5; *TestJud* 25; *TestLew* 3.18).

Testamenty Dwunastu Patriarchów zawierają dość obszerną charakterystykę złych duchów. Odwołują się do genezy ich powstania, natury, rodzajów oraz sposobów działania w świecie. Złe duchy to uwiedzione przez

nik biblijny, red. A. Garbner-Heider, tłum. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Warszawa 1995, kol. 95; M. Wojciechowski, *Belial*, w: *Encyklopedia biblijna*, red. P.J. Achtemeier, Warszawa 1999, s. 88.

²⁰ Por. G. Herrgott, *Belial*, w: *Praktyczny słownik biblijny*, red. A. Garbner-Heider, tłum. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Warszawa 1995, kol. 95; W. Bauer, *Βελιάρ*, w: *Griechisch-deutsches Wörterbuch zu den Schriften des Neuen Testaments und der frühchristlichen Literatur*, Berlin–New York 1988, kol. 178. Trudno się zgodzić z poglądem, iż nie jest to jeszcze zło osobowe. Zob. F. Rienecker, G. Maier, *Belial/Beliar*, dz. cyt., s. 72.

²¹ Por. L. Stachowiak, *Belial*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2, Lublin 1995, kol. 201; G. Herrgott, *Belial*, dz. cyt.; M. Wojciechowski, *Belial*, dz. cyt., s. 88.

²² Por. tamże, kol. 201.

²³ *Testamenty Dwunastu Patriarchów – synów Jakuba*, tłum. A. Paciorek, w: *Apokryfy Starego Testamentu*, dz. cyt., s. 46–81.

²⁴ Por. R. Rubinkiewicz, *Testamenty Dwunastu Patriarchów. Wstęp*, w: *Apokryfy Starego Testamentu*, dz. cyt., s. 43. Spotyka się niekiedy tytuł tego apokryfu w liczbie pojedynczej – *Testament*, co w kontekście dwunastu patriarchów wydaje się niewłaściwe. Zob. K. Kościelniak, *Złe duchy*, dz. cyt., s. 163. Haag datuje powstanie dzieła na ok. 180 rok przed Chr. Zob. H. Haag, *Teufelsglaube*, dz. cyt., s. 233.

kobiety anioły zwane Strażnikami – przybierały one wygląd mężczyzn i ukazywały się kobietom podczas ich współżycia z mężami. Ponieważ Strażnicy ukazywali się w postaci sięgających do nieba olbrzymów, narodzili się giganci (*TestRub* 5). Ich grzech wynikał więc ze zmiany natury niebiańskiej na ziemską (*TestNef* 3).

Istnieją wyżej już wspomniane duchy fałszu (*TestBen* 3; *TestIss* 4; *TestJud* 14.19.25; *TestLew* 3; *TestNef* 3; *TestRub* 2; *TestSz* 3; *TestZab* 9) zwodzące ludzi (*TestZab* 9), skłaniające do oddawania czci kamieniom i drzewom (*TestNef* 3), które po upiciu się człowieka wdzierają się do jego umysłu i panują nad nim, doprowadzając do wstrętnych rozmów, niegodnego postępowania i bezwstydu (*TestJud* 14). Zło, zwane także księciem fałszu, posyła ducha zawiści i zaślepia umysł (*TestSz* 2). Spotka je jednak zasłużona kara w dzień sądu (*TestLew* 3). Wymienia się również duchy: rozwiązłości – tkwiący w naturze i zmysłach (*TestLew* 9; *TestRub* 3); nieumiarkowania w jedzeniu (*TestRub* 3); niezgody – zamieszkujący żółć i wątrobę (*TestRub* 3); upiększania i okłamywania innych przez korzystny wygląd (*TestRub* 3); wyniosłości (*TestRub* 3); niesprawiedliwości (*TestRub* 3); snu – bliski obłędowi i zmyśleniom (*TestRub* 3); rodzenia i obcowania cielesnego, który wzbudza pragnienie rozkoszy i doprowadza do grzechu (*TestRub* 2); zawiści (*TestSz* 3.4), który napełnia duszę złością, niszczy ciało, wywołuje gniew i walki wewnętrzne, burzy krew, pozbawia rozumu, nie pozwala roztropnie działać, odbiera sen, powoduje zamęt duszy i drżenie ciała, we śnie napełnia przestrachem i zamętem, a więc jest duchem zła rozsiewającym truciznę (*TestSz* 4). Jest również mowa o duchu kłamstwa i gniewu (*TestDan* 1.3), który stoi po prawicy Szatana (*TestDan* 3). Niekiedy traktowany jest jako dwa różne złe duchy: duch kłamstwa posługuje się fałszem, zaślepia, zaciemnia umysł przez nienawiść (*TestDan* 2), a gniewu jest jednym z duchów Beliara namawiającym do zabójstwa (*TestDan* 1). Pojawia się także duch nienawiści (*TestGad* 3) współdziałający z Szatanem przez małoduszność (*TestGad* 4).

Interesująca jest również obecność Szatana mającego pod sobą anioły czy duchy rozwiązłości i pychy (*TestAs* 6; *TestDan* 5.6). Inne nazwy pojawiające się w omawianym dokumencie to duch błędu (*TestZab* 9), złe duchy (*TestAs* 6; *TestLew* 5.18), duchy niewidzialne (*TestLew* 4), które objawiają się niegodziwym po ich śmierci (*TestAs* 6). Wszystkie one jednak w dzień sądu przepadną w otchłani (*TestLew* 4).

Szeroko rozumiane zło kusi do uprawiania magii, bałwochwalstwa, wróżbiarstwa czy do pożądlivosti (*TestJud* 23), zakrywania umysłu przed

prawdą, nieprzestrzegania Prawa Bożego czy niezważania na zalecenia przodków (*TestRub* 3). Jednakże gdy człowiek ucieka się do Pana i prowadzi sprawiedliwe życie, zły duch odchodzi (*TestSz* 3.7).

Tutaj również odnajdujemy dość silnie rozbudowaną demonologię. Świat złych duchów ma swój czas powstania, swoje struktury, w których główną funkcję pełni Beliar lub Szatan, i konkretnie określony zakres działania, skoncentrowany na oddalaniu człowieka od Boga. Godzi więc w ideę wierności potwierdzaną w Przymierzu. Odwołanie się do zwycięskiej walki mesjasza z Beliarem, uwolnienie dusz sprawiedliwych z ręki Złego i umieszczenie ich w Edenie (*TestLew* 5) wskazuje na związek z grzechem Adama z Rdz 3²⁵. Natomiast wspomnienie powstania gigantów odnajdujemy w Rdz 6, 1–4.

Inny dokument apokryficzny z końca I wieku przed Chr., w którym rozwinięta została nauka o rozprzestrzeniającym się złu, to *Życie Adama i Ewy* (przekład ormiański *Pokuta (naszego) praojca Adama*, grecki *Apokalipsa Mojżesza*)²⁶.

Demonologia zawarta w tym dziele skupia się przede wszystkim na osobie Szatana. Za nieposłuszeństwo został on wraz z częścią aniołów odrzucony od tronu Cherubów i wypędzony z raju na ziemię, gdyż nie chciał pokłonić się stworzonemu Adamowi (*ŻAdEw* 11.12.14–16).

Przedstawia się go jako istotę bardzo przebiegłą i zuchwałą, która stale posługuje się oszustwem: przybiera postać cheruba o pięknym wyglądem, a nawet wielbi Boga modlitwą, aby skusić Ewę (*ŻAdEw* 9.12.44). Jest zazdrosny i mściwy, czego dowiódł przez wszczęcie walki z ludźmi (*ŻAdEw* 11): pozbawienie Adama szczęścia (*ŻAdEw* 16) i dwukrotne skuszenie Ewy (*ŻAdEw* 10). Tak bardzo nienawidzi wielkości człowieka wobec innych stworzeń, że namawia wszystkie zwierzęta, aby nie oddawały pokłonu Adamowi (*ŻAdEw* 44). Jego wieczny żal i zazdrość względem ludzi sprawiają, iż Szatan płacze (*ŻAdEw* 12), a jako ich odwieczny nieprzyjaciół i zwodziciel chce sprowadzić ich do piekła (*ŻAdEw* 32.33.44). W odpowiednim czasie zostanie wygnany na miejsce śmierci i ciemności (*ŻAdEw* 48).

²⁵ Por. S. Jędrzejewski, *U korzeni zła*, dz. cyt., s. 141.

²⁶ Tytuł apokryfu w wersji greckiej brzmi *Apokalipsa Mojżesza*, w łacińskiej – najbardziej popularnej i najczęściej używanej – *Życie Adama i Ewy*, a w ormiańskiej *Pokuta (naszego) praojca Adama*. Niniejsze opracowanie bazuje na przekładzie ormiańskim: *Pokuta (naszego) praojca Adama*, tłum. M. Prokopowicz, w: *Apokryfy Starego Testamentu*, dz. cyt., s. 29–39. Jednak ponieważ główna numeracja zastosowana przez tłumacza dotyczy przekładu łacińskiego (a w nawiasie greckiego), tytuł apokryfu również podaję w tej najbardziej rozpowszechnionej wersji.

Bardzo interesująca w tym apokryfie jest postać węża, który został skuszony przez Szatana, aby uwiódł Ewę (*ŻAdEw* 44). Gad staje się jego narzędziem, udzielając mu swego ciała i języka, by mógł przemówić do Ewy i wsączyć w owoc podstęp: pragnienie grzechów, nierząd, cudzołóstwo i chciwość (*ŻAdEw* 44). Wąż-Szatan zostanie zwyciężony (*ŻAdEw* 44). Inne określenia Szatana z *Życia Adama i Ewy* to bestia (*ŻAdEw* 20.37–39) i zły (*ŻAdEw* 22).

W świetle powyższej analizy widać nawiązanie do Rdz 3, 1–7 oraz silnie rozbudowaną koncepcję pochodzenia i działania zła, jednak niepozbowioną elementów baśniowych i ludowej tradycji.

Warto również, chociaż bardzo ogólnie, wspomnieć późniejsze apokryfy Starego Testamentu. Motyw pojawienia się Beliara oszukującego ludzi i jego pochłonięcie przez potęgę ognia zawiera *Wyrocznia Sybilli* (*Oracula Sibyllina*) w księdze trzeciej – z I wieku przed Chr. (*OrSib* 63–74)²⁷.

Apokalipsa Abrahama (po 70 roku po Chr.)²⁸ wymienia różne bóstwa: Marumata, Nachina, Barysata, Suzucha czy Joawę (*ApAbr* 1, 3; 5, 4; 6, 7.9), które są diabolicznymi idolami (*ApAbr* 26, 3), ale najważniejszą postacią świata złych duchów jest Azazel. Drwi on z prawdy, rozsiewa po ziemi sekrety nieba i spiskuje przeciw Bogu (*ApAbr* 14, 3–4). Jako kłamliwy robak (*ApAbr* 31, 6) ucieka się do podstępu, przybierając postać ptaka nieczystego (*ApAbr* 13, 3–4). Z powodu zła, które uosabia, nie należy z nim rozmawiać, aby człowiek nie znalazł się pod jego władzą (*ApAbr* 14, 12). Przestrzenią jego działania jest ziemia, która stanowi zarazem miejsce jego zepsucia (*ApAbr* 13, 8). Ową przestrzeń i władzę, jaką posiada, wyznaczył mu sam Bóg (*ApAbr* 14, 13). On będzie palił grzeszników językiem ognia (*ApAbr* 31, 6). Azazel jest również rajskim wężem, kłamliwym wrogiem (*ApAbr* 24, 5), dającym owoc Adamowi i Ewie w Edenie (*ApAbr* 23, 6–7). Posiada ręce i nogi podobne do człowieka oraz sześć par skrzydeł (*ApAbr* 23, 6–7). Wąż-Azazel gubi pokolenia w ich postępowaniu i ma władzę nad tymi, którzy przagną zła (*ApAbr* 23, 10–12).

Apokalipsa Barucha syryjska (II wiek po Chr.)²⁹ podkreśla, iż to Bóg dopuszcza zło, ale jako karę za niewierność ludu (*ApBasyr* 1, 4). Nadto pojawienie się demonów będzie jedną z plag zbliżającego się końca czasów (*ApBasyr* 26, 9). Powstała w V–VI wieku po Chr. i zawierająca materiały

²⁷ *Wyrocznia Sybilli* (*Księga III*), tłum. A. Paciorek w: *Apokryfy Starego Testamentu*, dz. cyt., s. 346–371.

²⁸ *Apokalipsa Abrahama*, tłum. R. Rubinkiewicz, w: *Apokryfy Starego Testamentu*, dz. cyt., s. 446–456.

²⁹ *Apokalipsa Barucha syryjska. Księga Objawienia Barucha, syna Neriji, przełożona z języka greckiego na syryjski*, tłum. J. Woźniak, w: *Apokryfy Starego Testamentu*, dz. cyt., s. 407–442.

z połowy II wieku przed Chr. *Księga Henocha hebrajska*³⁰ ukazuje Szatana, który sporządza księgi wykazów win Izraela, by Serafini przedstawiali je Bogu (*HenHbr* 26, 2). W niej też bardzo mocno rozbudowana jest angelologia.

2. Zło w nauce rabinackiej

Literatura rabinacka, chociaż spisana później od ksiąg Nowego Testamentu, w bardzo wielu wypadkach jest odzwierciedleniem myśli żydowskiej sprzed czasów Chrystusa³¹.

W świetle tej literatury demony to upadłe, szkodzące ludziom anioły (*GnR* 7, 5; 44), które zdaniem niektórych powstały z przekształcenia przez Boga części budowniczych wieży Babel (*Sanh* 109a)³². Mają dwie natury: anielską (posiadają skrzydła, znają przyszłość i tajemnice) i ludzką (jedzą, piją, mnożą się i umierają) (*AbRN* 37, 9d; *Hag* 16a)³³. Jest ich nieskończona liczba, gdyż wokół każdego człowieka krąży tysiąc demonów po lewej i 100 tys. po prawej stronie, a demon Lilit miał na usługach 180 tys. demonów (*Berakh* 6a; *Gitt* 68a; *Pes* 122b)³⁴. Literatura rabinacka powiązała demony z Szatanem dopiero po skrytykowaniu się poglądu, iż ma on, podobnie jak Bóg, swoich aniołów (*TosSabb* 17, 2–3), których przywódcami byli Asmodeusz lub Sammael (*GnR* 11; *Gitt* 68, a.b; *Pes* 110c)³⁵. Rozróżniano duchy nocne, poranne, popołudniowe czy wieczorne (*TgPs.Jon do Lb* 6, 24; *TgPs* 121, 6; *TgPs.Jon do Pwt* 32, 24; *TgIz* 34, 14)³⁶. Spotyka się również duchy: astmy (*Bekhor* 7, 5), chorób serca (*Gitt* 67b), nieczystego (*Pesikt* 40b), zwodzenia czy zazdrości (*Sota* 3a)³⁷. Dziwne zachowania pijanego człowieka wywołuje demon Shimadon, dżumę – Dever, strach – Pahad, ślepotę – Shabriri, a porażenie słoneczne Ketem Meriri (*Berakh* 36, 3; *Pes* 122a; *AZ B.* 12b)³⁸. Obarcza się je więc odpowiedzialnością za choroby, ale również za opętania, klęski głodu, epidemie czy nawet burze (*Meila* 17b; *Pes* 110a; 111b; 112; *Sabb* 108b; *AZ* 12b; *Sanh* 101a)³⁹. Atakują inwa-

³⁰ *Księga Henocha hebrajska*, tłum. A. Tronina, w: *Apokryfy Starego Testamentu*, dz. cyt., s. 217–258.

³¹ Por. K. Kościelniak, *Złe duchy*, dz. cyt., s. 170.

³² Por. W.C. van Dam, *Dämonen und Besessene*, dz. cyt., s. 22.

³³ Por. tamże, s. 23; K. Kościelniak, *Złe duchy*, dz. cyt., s. 172; A. Maggi, *Jezus i Belzebub. Szatan i demony w Ewangelii św. Marka*, tłum. M. Przepiórka, Kraków 2001, s. 91.

³⁴ Por. tamże, s. 23–24; K. Kościelniak, *Złe duchy*, dz. cyt., s. 172.

³⁵ Por. tamże, s. 24.

³⁶ Por. tamże, s. 24.

³⁷ Por. K. Kościelniak, *Złe duchy*, dz. cyt., s. 170.

³⁸ Por. A. Maggi, *Jezus i Belzebub*, dz. cyt., s. 92.

³⁹ Por. K. Kościelniak, *Złe duchy*, dz. cyt., s. 172.

lidów, pana i pannę młodych, przeżywających żałobę, uczniów mędrców podczas nocy (Berakh 54B; Pes B. 122B)⁴⁰. Nadchodzą podczas picia wody w nocy w środę i w sobotę (Pes 112a)⁴¹, a nawet w latrynie (Berakh 62A)⁴². Mają okropny wygląd – na przykład demon Lilit miał długie włosy i skrzydła (Er 100b; Nid 24b), lecz mimo bezcielesności i niewidoczności (Yom 75) potrafią przyjmować różne postaci: ludzką (Jeb 122a; Sanh 44a), siedmiogłowego smoka (Qidd 29b), latającego węża (GnR 19, 20, 8)⁴³. Można sprawić, że się uwidocznią, jeżeli posmaruje się oczy popiołem ze spalonego czarnego kota albo rozsypie się go wokół łóżka (Berakh 6; Gitt 68)⁴⁴. Kuszą do złego najczęściej przez lekceważenie szabatu (GnR 7, 5; 200, 14a; Er 4, 1)⁴⁵. Ich głównym celem jest zniekształcanie pierwotnego stworzenia – dzieła Boga, ale w czasach mesjańskich zostaną pokonane (Pes 161a)⁴⁶.

Literatura rabinacka zawiera wiele opisów wypędzania złych duchów, co wskazuje na dość mocno rozbudowaną praktykę egzorcyzmów. Wedle znanych świadectw największym egzorcystą był król Salomon, który miał taką moc nad demonami, iż te okazywały mu bezwzględne posłuszeństwo wyrażające się w spełnianiu rozkazu tańca przed nim, wyjawiania swoich tajemnic, w tym dotyczących ich kłeski oraz budowy świątyni (Gitt 68a; TgEst II 2, 1, 3; Sabb 67a)⁴⁷. Egzorcystyczną działalność króla Salomona potwierdza historyk żydowski Józef Flawiusz⁴⁸. I chociaż jego dzieła nie należą do pism rabinackich, to jednak wspomina o praktykach egzorcystycznych dokonywanych przez Żydów. W jego *Dziejach Izraela* znajdujemy informację o praktyce egzorcyzmów, których formuły układał sam biblijny król Salomon: „Układał więc Salomon zaklęcia przynoszące ulgę w chorobach i zostawił po sobie formuły egzorcyzmów, za pomocą których ludzie opętani przez demony mogą je wygnąć tak, że nigdy nie wrócą”⁴⁹. W dalszej części podaje jego przebieg: „Byłem na przykład świadkiem, jak pewien Eleazar, mój rodak, w obecności Wespazjana, jego synów, trybunów i tłumu innych żołnierzy uwalniał ludzi opanowanych przez demony, a dokonywał tego leczenia w następujący sposób: Do nozdrzy opętanego

⁴⁰ Por. A. Maggi, *Jezus i Belzebub*, dz. cyt., s. 93.

⁴¹ Por. tamże, s. 94.

⁴² Por. tamże, s. 95.

⁴³ Por. W.C. van Dam, *Dämonen und Besessene*, dz. cyt., s. 23; K. Kościelniak, *Złe duchy*, dz. cyt., s. 170.

⁴⁴ Por. tamże, s. 23.

⁴⁵ Por. K. Kościelniak, *Złe duchy*, dz. cyt., s. 172.

⁴⁶ Por. W.C. van. Dam, *Dämonen und Besessene*, dz. cyt., s. 23, 24, 29.

⁴⁷ Por. Tamże, s. 28.

⁴⁸ J. Flawiusz, *Dawne dzieje Izraela*, tłum. Z. Kubiak, J. Różycki, Warszawa 1997, s. 372.

⁴⁹ Tamże, s. 372.

przytykał pierścień, pod którego pieczęcią znajdował się jeden z korzeni określonych przez Salomona, a gdy ów człowiek go powąchał, Eleazar wyciągał zeń demona przez nozdrza: wówczas uleczony natychmiast padał na ziemię, Eleazar zaś zaklinał demona – wypowiadając imię Salomona i powtarzając ułożone przez niego zaklęcia – by nigdy już nie wrócił do tego człowieka. A pragnąc przekonać widzów, że istotnie ma taką moc, stawiał w pobliżu puchar albo miednicę pełną wody i nakazywał demonowi, wychodzącemu z człowieka, by przewrócił to naczynie, dając widzom dowód, iż opuścił człowieka”⁵⁰.

Do wielkich egzorcystów wśród rabinów należeli także Jochanan Ben Zakkai (zm. ok. 80 roku), Szymon Ben Jochai (zm. ok. 150 roku), Hani-na Ben Dosa (I wiek po Chr.), Eliezer Ben Hyrcanus⁵¹. Wymieniany jest także Rabbi Akiba, który leczył chorych, wyrzucając z nich demony (Meiła 17b)⁵².

Do naszych czasów przetrwały rabinackie formuły używane w egzorcyzmach w stosunku do demona Lilit, a zawiera je traktat talmudyczny Pesachim (Pes III, a)⁵³. Odnaleziona w grecko-żydowskiej diasporze helleńskiej w Hadrumentum (Afryka Północna) ołowiana tabliczka zawiera formułę wypędzania demonów z wezwaniem Boga: „Zaklinam cię, demoniczny duchu, który tu spoczywasz, przez święte Imię Aoth Anaoth, Boga Abrahama i Izaaka, i Jakuba, przez Jao Aoth Abaath, Boga Izraela: zaprzestań na wspaniałe i straszliwe, i wielkie Imię i pospiesz do Urbanosa, którego Urbana zrodziła, i prowadź go do Domicjany, którą Kandyda zrodziła (...). Zaklinam cię przez wielkiego Boga, który jest wieczny i bardziej aniżeli wieczny i wszechmogący, który wywyższony jest ponad innych wywyższonych bogów. Zaklinam cię przez tego, który swoją łaską rozdzielił morze”⁵⁴. Również fragment Papirusu Paryskiego zawiera formułę: „Zaklinam cię przez Boga Hebrajczyków”⁵⁵.

Innym rodzajem formuł, które miały pokonać zło, były przekleństwa: „Niech będzie to, co zatyka i co jest zatkane, niech będzie przeklęte, złamane i wypędzone, synu gliny, synu nieczystego (...) w imię Morigo, Moriphata i jego pieczęci” (Sabb 67a)⁵⁶. Skuteczne było także wielokrotne powtarzanie imienia złego ducha przy jednoczesnym skracaniu go

⁵⁰ Tamże, s. 372.

⁵¹ Por. J. Flis, *Jezus a demony*, dz. cyt., s. 78.

⁵² Por. tamże, s. 28.

⁵³ Por. W.C. van Dam, *Dämonen und Besessene*, dz. cyt., s. 28.

⁵⁴ Por. tamże, s. 28; P. Towarek, *Egzorcyzm. Historia, liturgia, teologia*, Olsztyn 2008, s. 32.

⁵⁵ Por. P. Towarek, *Egzorcyzm*, dz. cyt., s. 32.

⁵⁶ Cyt. za: J. Flis, *Jezus a demony*, dz. cyt., s. 80.

o kilka liter, aż zło opuściło człowieka (Az 12b; Pes 11a)⁵⁷. Rabini uważali również, iż bardzo efektywne w przeganianiu demonów jest wzywianie imienia Bożego Adonaj i Elohim (jSabb 14; Sanh 11, 1)⁵⁸. Twierdzili też, że istnieją przedmioty, które mają chronić od złych duchów, a są to: określone rośliny, pierścienie czy amulety z imieniem demona (BB 34a; Gitt 67b; GnR 45, 28b; Sabb 2, 5; 8, 2; 115b; jSabb 6, 8b, 6), a także mezuzza czy tefilim⁵⁹. Jednym z takich przedmiotów ma być miedziana rura, przez którą można pić wodę podczas rytuału oczyszczającego po ugryzieniu przez psa podejrzanego o wściekliznę. Ma ona chronić, aby „przypadkiem nie zobaczył w wodzie obrazu demona i nie wystawił się na niebezpieczeństwo” (Berakh 6a)⁶⁰. Owe wierzenia znane były w okresie późniejszym – nowotestamentowym, o czym mówi Józef Flawiusz w *Wojnie żydowskiej*, opisując antydemoniczne właściwości ruty. Używa się jej do wypędzania demonów, a są nimi duchy złych ludzi, które wstąpiły w ciała żyjących i ich zabijają. Tylko zbliżenie się z tą rośliną do opętanego może go uratować⁶¹.

Osobę sporządzającą takie amulety, a zarazem leczącą choroby psychiczne i odprawiającą egzorcyzmy nazywano *baal szem* – „mistrz imienia”. Miał on władzę nad demonami, a szczególnie nad dybukiem. Znane są opowieści z czasów późniejszych, w których „mistrzowie światła” potrafili, wypisując imię Boga na dnie statku, ocalić go przed zatonięciem czy stworzyć golema, ożywianego za pomocą kawałka papieru⁶². Wspomniany dybuk („czepiający się”) był złośliwym duchem, „nagą duszą” niemogącą zaznać spokoju, która szuka grzesznego człowieka, by w niego wstąpić i przejąć jego osobowość. Czasem jest nie tyle ludzką duszą, co demonem atakującym kobiety, które czyni czarownicami. Podczas egzorcyzmów wychodził przez mały palec u nogi⁶³.

W judaizmie rytuał egzorcyzmów był odprawiany w przypadku opętania oraz w nawiedzonym domu. W pierwszym przypadku – w stosunku do ludzi, obrzęd rozpoczynał się dęciem w róg barani (szofar), co miało zmylić szatana, który mógł wziąć usłyszane dźwięki za zapowiedź Dnia Sądu⁶⁴.

⁵⁷ Por. W.C. van Dam, *Dämonen und Besessene*, dz. cyt., s. 27.

⁵⁸ Por. tamże, s. 27; J. Flis, *Jezus a demony* dz. cyt., s. 80.

⁵⁹ Por. W.C. van Dam, *Dämonen und Besessene*, dz. cyt., s. 27; J. Flis, *Jezus a demony*, dz. cyt., s. 80; P. Towarek, *Egzorcyzm*, dz. cyt., s. 31.

⁶⁰ A. Maggi, *Jezus i Belzebub*, dz. cyt., s. 96.

⁶¹ J. Flawiusz, *Wojna żydowska*, tłum. J. Radożycki, Poznań 1980, s. 411.

⁶² Por. A. Unterman, *Baal szem*, w: tenże, *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, tłum. O. Zienkiewicz, Warszawa 1994, s. 36.

⁶³ Por. tamże, *Dybuk*, s. 76.

⁶⁴ Por. tamże, *Szofar*, s. 272.

Następnie odmawiano modlitwy, namaszczano oliwą i wodą, nad którymi recytowano psalmy. Ważnym elementem było rozpoznanie ducha, ponieważ w przypadku dybuka należało wyjaśnić grzech, który spowodował opętanie, i dokonać restytucji (*tikun*), gdyż w ten sposób dusza mogła zaznać spoczynku⁶⁵. Natomiast egzorcyzm w nawiedzonych przez złe duchy domach polegał na odmawianiu Psalmu 91, błogosławieństwie kapłana, obchodzeniu budynków z Księgą Tory, wylewaniu wody na próg domu, wszczynaniu hałasu mającego wystraszyć zło, wypowiedaniu formuł zakazujących mu wstępu oraz umieszczeniu we framudze domu mezuzy⁶⁶.

3. Demonologia qumrańczyków

Interesujących informacji na temat rozumienia złych duchów dostarczają odnalezione rękopisy wspólnoty eseneńczyków zamieszkujących Qumran pomiędzy połową II wieku przed Chr. a 68 rokiem po Chr.⁶⁷.

W literaturze qumrańskiej główną postacią uosabiającą zło jest Belial (1QM kol. 1, 1.15; 4, 2; 13, 11; 14, 9; 15, 13; 1QH kol. 10, 22; 11, 28.32; 12, 13; 13, 26; 14, 21; 4Q88 kol. 10, 10; 4Q174 kol. 3, 8–9; 4, 2; 4Q177 kol. 10, 10; 11, 9.11; 4Q257 fragm. 1. kol. 1, 1; CD-A 5, 18; 12, 12; CD-B kol. 19, 14; 11Q11 kol. 2, 6)⁶⁸. Określa się go mianem Anioła Ciemności (1QS 3, 20–21)⁶⁹, anioła i księcia wrogości (1QM kol. 13, 11; 11Q11 kol. 2, 5)⁷⁰, ducha bezprawia (1QS kol. 4, 9)⁷¹. Jest niegodziwy (1QM kol. 13, 11), sprawuje władzę ciemności (1QM kol. 13, 11; 1QH kol. 20, 6)⁷², panuje nad otchłanią (11Q11 kol. 2, 6)⁷³, ale zostanie pokonany we właściwym czasie (1QM kol. 1, 15; 11, 18; 1QS kol. 4, 12–13.16–21; CD-B kol. 19, 15)⁷⁴.

Stworzony przez Boga pierwotnie jako byt dobry, wraz z innymi upadł przez krnąbrność serca i niezachowywanie przykazań, przez co „stali się jak to, co nigdy nie istniało” (1QS 3, 20–25, CD-A kol. 2, 17–18; 4Q266 fragm. 2. kol. 2, 17–18)⁷⁵. Stwórca czuje jednak do nich wstręt i nienawi-

⁶⁵ Por. tamże, *Egzorcyzm*, s. 82; *Tikun*, s. 287.

⁶⁶ Por. tamże, s. 82.

⁶⁷ Por. P. Muchowski, *Komentarze do rękopisów znad Morza Martwego*, Kraków 2000, s. 13.

⁶⁸ Por. tenże, *Rękopisy znad Morza Martwego: Qumran – Wadi Murabbaat – Masada – Nachal Chever*, Kraków 2000, s. 44, 46, 54, 55, 56, 67, 69, 70, 73, 103, 121, 127, 186, 203, 213, 443.

⁶⁹ Por. tamże, s. 27.

⁷⁰ Por. tamże, s. 54, 443.

⁷¹ Por. tamże, s. 27.

⁷² Por. tamże, s. 54, 82.

⁷³ Por. tamże, s. 443.

⁷⁴ Por. tamże, s. 27, 44.

⁷⁵ Por. tamże, s. 200, 217.

dzi ich rad i postępowania (1QS kol. 4, 1–2)⁷⁶. Belial posługuje się aniołami zniszczenia (zatracenia) oraz tymi ludźmi, którzy są ich zwolennikami, działającymi według przykazań ciemności i walczącymi z aniołami Bożymi oraz z wiernymi Bogu, atakując przymierze (1QH 6, 25; 1QM 1, 1–2.10–11; 4, 1–2; 13, 11–12; 14, 9–12)⁷⁷.

Zło ma władzę nad synami bezprawia (1QS kol. 3, 21) i przez nie inni błądzą, dokonują grzechów i czynów przestępczych, doprowadzając się do upadku (1QS kol. 3, 22–24)⁷⁸. Belial jest chciwy, gnuśny, fałszywy, okrutny, obłudny, zapalczywy, głupi, pyszałkowato gorliwy, skalany przez nierząd i nieczystość, oszczerczy w języku, zaślepiony, głuchy, mający sztywny kark i zatwardziałe serce, chodzi po drogach ciemności i knuje zło (1QS kol. 4, 9–11)⁷⁹. Zło szydycz po chlebia, powoduje czynienie niegodziwości i przestępstw, nawołuje do zejścia z drogi sprawiedliwości i niezachowywania przykazań (4Q184 fragm. 1, 2–4.14–15)⁸⁰. Jego działanie próbuje się ujmować za pomocą triady: nierządu, pragnienia bogactw oraz profanacji świątyni (CD-A 4, 15)⁸¹.

Inne duchy piekielne spotykane w literaturze qumrańskiej to: Aza-
zel (4Q203 fragm. 7. kol. 1, 6)⁸², Aniołowie zniszczenia (1QM kol. 13, 12; CD-A kol. 2, 6; 4Q510. fragm. 1, 5)⁸³, demon (2Q23 fragm. 1, 7)⁸⁴, demon fałszu zamieszkujący Babilon (4Q244 fragm. 13, 2; 4Q386 fragm. 1. kol. 3)⁸⁵, duchy bękartów, demony, Lilit, sowy i szakale, które zadają ciosy zniemacka, zwodzą ducha rozumu, pustoszą serca (4Q510 fragm. 1, 5–6; 11Q11. kol. 2, 4–6)⁸⁶, Synowie Ciemności (1QM kol. 1, 1.10.16; 3, 6.9; 13, 16)⁸⁷ oraz Szemihaza (4Q203 fragm. 8. kol. 1, 5)⁸⁸.

W literaturze qumrańskiej spotyka się również opisy wypędzenia demona. W apokryfie do Księgi Rodzaju z końca I wieku przed Chr. (1QGen-Ap kol. 20) do biblijnej sceny, w której faraon zabiera na swój dwór Saraj, żonę Abrahama przedstawioną jako jego siostra, dodano opis zesłania przez

⁷⁶ Por. tamże, s. 27.

⁷⁷ Por. tamże, s. 44, 46–47, 54–55, 63.

⁷⁸ Por. tamże, s. 26.

⁷⁹ Por. tamże, s. 27.

⁸⁰ Por. tamże, s. 130.

⁸¹ Por. tamże, s. 202.

⁸² Por. tamże, s. 138.

⁸³ Por. tamże, s. 54, 200, 390.

⁸⁴ Por. tamże, s. 92.

⁸⁵ Por. tamże, s. 175, 294.

⁸⁶ Por. tamże, s. 390, 443.

⁸⁷ Por. tamże, s. 44, 46, 55, 74.

⁸⁸ Por. tamże, s. 138.

Boga na władcę Egiptu i całe jego otoczenie na dwa lata złego ducha oraz słowa Abrama: „Pomodliłem się za tego prześladowcę i położyłem moje ręce na jego głowie. Opadła z niego udręka i został odwołany [od niego] zły [duch]”⁸⁹. Pomimo że jest to midrasz (interpretacja tekstu biblijnego, a nie relacja faktu), wskazuje na znane praktyki egzorcystyczne⁹⁰. Podobne świadectwo tych praktyk odnajdujemy w tekście midraszowym znanym jako *Modlitwa Nabonida* (75–50 przed Chr.), który zachował się w zwoju 4Q242 fragm. 1, 1–5: „Słowa modlitwy, którą odmawiał Nabonid, król babiloński, wielki król, gdy został porażony złą chorobą, z dekretu Boga w Teiman. »Ja, Nabonid, złą chorobą byłem porażony przez siedem lat i byłem niepodobny do człowieka. Modliłem się wówczas do Najwyższego Boga i pewien egzorcysta odpuścił mi moje grzechy. Był to Żyd ze społeczności deportowanych. Powiedział mi: ‘Rozgłoś i opisz to, aby uczcić zaszczyt i wielki honor imieniu Najwyższego Boga’«”⁹¹.

Qumrańczycy posługiwali się również formułami obronnymi, jakimi były przekleństwa złych duchów: „Nich będzie przeklęty niegodziwy ze wszystkimi jego rządami. Niech będą w pogardzie wszyscy synowie Beliala ze wszystkimi przewinieniami ich stanowiska, aż po ich koniec na wieki” (4Q286 fragm. 7, kol. 2, 5b–6; 4Q287 fragm. 6, 5–6a)⁹²; „Bądź przeklęty, aniele zatracenia i duchu zguby ze wszystkimi twymi zamysłami skłonny mi do winy, ze wszystkimi obrzydliwymi intrygami i twą niegodziwą radą. Bądź w pogardzie z twymi rządami bezprawia i twą niegodziwą występłą władzą, ze wszystkimi bałwanami szeolu i z hańbą piekła, ze sromotą zniszczenia, bez reszty i bez przebaczenia w zapalczywości gniewu Bożego, po wszystkie wieki. Amen” (4Q287 fragm. 6, 6b–9)⁹³. Warto również wspomnieć, iż teksty te są częścią błogosławieństw i przekleństw wykorzystywanych w liturgii i kulcie⁹⁴.

Podsumowując omawiane zagadnienie, należy zauważyć, iż demonologia w apokryfach Starego Testamentu jest dosyć mocno rozbudowana, ale zawiera w sobie wiele elementów legendarnych czy pochodzących z wierzeń ludowych, z silnie akcentowanymi motywami apokaliptyczny-

⁸⁹ Tamże, s. 16. Także: T. Hergesel, *Jezus Cudotwórca*, Katowice 1987, s. 129–130; J. Flis, *Jezus a demony na tle antydemonicznych praktyk starożytnego wschodu*, Lublin 1990, s. 70.

⁹⁰ Por. tamże, s. 130; J. Flis, R. Łukaszyk, *Cud. W religiach pozachrześcijańskich*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 1, dz. cyt., kol. 644–645.

⁹¹ Tamże, s. 174.

⁹² Tamże, s. 249–251.

⁹³ Tamże s. 251.

⁹⁴ P. Muchowski, *Komentarze do rękopisów*, dz. cyt., s. 186.

mi. Mocny nacisk położono na bunt aniołów wobec planów Boga oraz ich wrogość i nienawiść wobec człowieka, którego kuszą do zła i sprowadzają nań liczne nieszczęścia czy choroby. Zostaną jednak pokonane w czasach ostatecznych. Literatura rabinacka bardzo mocno wyeksponowała zło istniejące w świecie i walkę z nim. Jednakże zauważa się także bardzo silną obecność motywów fantastycznych zaczerpniętych z tradycji ludowej. Eseńscy w demonologii starają się być bardziej powściągliwi niż demonologia rabinacka, ale i u nich również nie brakuje elementów mitologicznych i ludowych.

Zusammenfassung

Der Abriss Dämonologie der Apokryphen des Alten Testaments, rabbinische und qumranische Literatur ist der Gegenstand des Artikels. Die besprochen Literatur enthält viele legendär Elemente und dem Volksglaube mit starke den apokalyptisch Motive. Sie unterstreichen den Aufruhr der Engel und ihre Gehässigkeit und der Hass des Menschen. Sie bleiben aber besiegt in den final Zeiten.

Wykaz skrótów

1. Apokryfy Starego Testamentu

- ApAbr – Apokalipsa Abrahama
- ApBasyr – Apokalipsa Barucha syryjska
- HenEt – Księga Henocha etiopska
- HenHebr – Księga Henocha hebrajska
- Jub – Księga Jubileuszów
- TestAs – Testament Asera
- TestBen – Testament Beniamina
- TestDan – Testament Dana
- TestGad – Testament Gada
- TestIss – Testament Issachara
- TestJud – Testament Judy
- TestJzf – Testament Józefa
- TestLew – Testament Lewiego
- TestNef – Testament Neftalego
- TestRub – Testament Rubena
- TestSz – Testament Szymona
- TestZab – Testament Zabulona

ŻAdEw – Życie Adama i Ewy
OrSib – Wyrocznia Sybilii

2. Pisma qumrańskie

CD – Dokument Damasceński
1Q, 2Q, itd. – numeracja grot
1QGenAp – Apokalipsa Księgi Rodzaju
1QH – *Hymny*
1QM – Reguła Wojny
1QS – Reguła Zrzeszenia
11QMelch – Midrasz eschatologiczny o Melchizedeku

3. Pisma rabinistyczne

AbRN – Abot Rabiego Natana (tekst rabiniczny)
AZ – Aboda Zara (traktat miszniacki)
BB – Baba Bathra (traktat talmudyczny)
Bekhor – Bekhoroth (traktat talmudyczny)
Berakh – Berakhoth (traktat talmudyczny)
Hag – Hagiga (traktat talmudyczny)
Er – Erubim (traktat talmudyczny)
Gitt – Gittin (traktat talmudyczny)
GnR – Midrasz Rabba do Genesis
jSabb – Talmud jerozolimski, traktat Szabath
Jeb – Jebamoth (traktat talmudyczny)
Yom – Yoma (traktat talmudyczny)
Meila – Meila (midrasz rabiniczny)
Nid – Nidda (traktat talmudyczny)
Pesikt – Pesiqta (traktat rabiniczny)
Pes – Pesahim (traktat talmudyczny)
Qidd – Qidduszin (traktat talmudyczny)
Sabb – Szabath (traktat talmudyczny)
Sanh – Sanhedrin (traktat talmudyczny)
Sota – Sota (traktat talmudyczny)
TgEst II – 2 Targum do Księgi Estery
Tglz – Targum do Izajasza
TgPs – Targum do Psalmów
TgPs.Jon – Targum Pseudo-Jonatana
TosSabb – Tosephta, traktat Szabath

Ks. Tomasz Szałanda – doktor, kapłan archidiecezji warmińskiej; w 1994 roku ukończył WSD w Olsztynie; w latach 1996–2000 studia doktoranckie na KUL. Od 2007 roku wykładowca homiletyki w WSD w Elblągu, a od 2009 roku prowadzi wykłady na Wydziale Teologii UWM w Olsztynie. Od 2000 roku jest proboszczem w Stawigudzie.